

Papuasi domagają się niepodległości

28 stycznia 2011

INDONEZJA. Ponad tysiąc Papuasów wzięło udział 26 stycznia w proteście, podczas którego domagali się przeprowadzenia w indonezyjskiej prowincji Papua referendum w sprawie jej niepodległości. W demonstracji przed siedzibą parlamentu prowincji w mieście Jayapura udział wzięli działacze proniepodległościowi, studenci i liderzy kościołów chrześcijańskich.

Manifestanci mieli ze sobą drewnianą trumnę pokrytą czarnym suknem z napisem „Specjalna autonomia dla Papui nie żyje”. Skandowano m.in.: „Niepodległość dla Papui, odrzucmy specjalną autonomię” oraz „Indonezja jest kolonizatorem, Indonezja jest oprawcą, Indonezja jest złodziejem”. Uczestnicy protestu domagali się także rozwiązania Ludowego Zgromadzenia Papui (MRP) w skład której wchodzi liderzy plemienni, gdyż, ich zdaniem, ta instytucja nie zrobiła nic aby poprawić warunki życia Papuasów.

MRP nie zrobiło nic dla dobrobytu Papuasów. Nasi ludzie są biedakami na swojej własnej ziemi – powiedział koordynujący akcję protestacyjną Selpius Bobi. Odrzucamy specjalną autonomię jako część indonezyjskiej polityki która nigdy nie była popierana przez tubylców. Domagamy się referendum, które pozwoli nam wybrać swój własny los – dodał papuaski aktywista.

Specjalny status autonomiczny dla Papui został wprowadzony w 2004 roku, już po upadku dyktatorskich rządów generała Suharto i daje lokalnym władzom m.in. możliwość zachowania większości wpływów z bogactw naturalnych (złoto, ruda miedzi, gaz ziemny, ropa naftowa) na terenie prowincji. Wielu Papuasów twierdzi jednak, że ich prawa wciąż są łamane, a indonezyjscy żołnierze zachowują się względem tubylczej ludności melanezyjskiej w

bardzo brutalny sposób.

24 stycznia sąd skazał trzech indonezyjskich żołnierzy na 10 miesięcy więzienia za niesubordynację, po tym jak wyszło na jaw, że torturowali papuaskich cywili. Orzeczenie zostało skrytykowane przez organizacje broniące praw człowieka, które uznały je za zbyt łagodne. Zagraniczne media i organizacje humanitarne nie są dopuszczane na terytorium prowincji Papua i Zachodnia Papua przez władze Indonezji. W regionie działa silny ruch separatystyczny, a indonezyjski rząd kategorycznie odrzuca możliwość połączenia zamieszkałych przez Papuasów prowincji.

Opracowanie: Szymon Martys

Źródło: [Lewica](#)